Oświadczenie złożone przez senatorów Grzegorza Biereckiego i Arkadiusza Grabowskiego na 16. posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowni Panowie Ministrowie!

Pragniemy zwrócić uwagę Panów Ministrów na istotne kwestie, które zostały poruszone w raporcie Rzecznika Finansowego z marca 2016 r. „Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym". W okresie od października 2011 r. do chwili obecnej, gdy w Polsce nastąpił dynamiczny rozwój sprzedaży ubezpieczeń inwestycyjnych, w szczególności ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (UFK), Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) nie podjęła działań adekwatnych do tego wyzwania.

Uwagę KNF powinien zwrócić chociażby fakt, że sama konstrukcja tych produktów zakłada, że nie jest to w istocie produkt ubezpieczeniowy, ale produkt inwestycyjny, w którym całość ryzyka spoczywa na nabywcy tego produktu (włącznie z możliwością utraty zainwestowanych oszczędności). Warto dodać, że zakłady ubezpieczeń oferujące ubezpieczenia na życie z UFK zachęcały do lokowania środków w tych produktach, wskazując m.in. na możliwość uniknięcia obowiązku zapłaty tzw. podatku Belki, czyli podatku od dochodów kapitałowych. Należy podkreślić, że samo oferowanie na masową skalę produktu, który miał pozbawić budżet państwa istotnych dochodów podatkowych, powinno być powodem podjęcia przez KNF działań nadzorczych.

Komisja Nadzoru Finansowego, która w myśl przepisu art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym sprawuje m.in. nadzór ubezpieczeniowy, pomimo wyraźnych sygnałów ostrzegawczych pochodzących od klientów i Rzecznika Ubezpieczonych oraz wbrew doświadczeniom płynącym z krajów Europy Zachodniej, nie podjęła działań zmierzających do tego, aby zareagować na czas i przeciwdziałać negatywnym skutkom wywołanym dystrybucją ubezpieczeń inwestycyjnych.

Porównanie z rozwiązaniami zachodnioeuropejskimi wykazuje znaczące różnice na niekorzyść rozwiązań występujących obecnie w Polsce. Zainicjowany znacznie wcześniej w Europie proces naprawczy wskazuje, iż wielu wypaczeniom i nieprawidłowościom można było zapobiec, zanim rzeczywiste skutki działania niebezpiecznych w swej konstrukcji umów doprowadziły wiele osób do utraty całości lub części oszczędności.

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych wytyczne nadzorcze KNF nie doprowadziły do poprawy sytuacji nabywców ubezpieczeń inwestycyjnych. Ich sytuacja uległa poprawie nie w wyniku działań prewencyjnych ze strony organu nadzoru, ale dopiero w wyniku indywidualnego dochodzenia swych praw w procesach cywilnych przez sądami powszechnymi oraz w wyniku działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Wydaje się nawet, że stanowisko KNF o tym, że zakłady ubezpieczeń mają prawo do stosowania opłat likwidacyjnych w wysokości 100%, skutecznie blokowało interwencje UOKiK w tej sprawie.

Brak działań ze strony KNF w sprawie wyeliminowania praktyki stosowania w umowach ubezpieczeniach na życie z UFK zapisów umownych dotyczących stosowania wygórowanych opłat likwidacyjnych, tworzenia i dystrybucji umów ubezpieczenia grupowego z UFK, oferowania produktów inwestycyjnych pod pozorem ubezpieczeń na życie z pominięciem przepisów prawa o funduszach inwestycyjnych w naszej ocenie świadczy o zaniechaniu wypełniania obowiązków z zakresu nadzoru nad zakładami ubezpieczeń.

Poprzez swoją bierną postawę przewodniczący i zastępcy przewodniczącego KNF dopuścili do powstania istotnych szkód majątkowych po stronie tysięcy konsumentów, narażając także interes publiczny poprzez poderwanie zaufania do systemu finansowego.

Ponadto należy wskazać, że konstrukcja umów ubezpieczenia na życie z UFK (szczegółowo opisana w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt: III C 1453/13 z dnia 2015-03-27) zakłada wprowadzenie nabywcy ubezpieczenia w błąd i uzyskanie dzięki temu korzyści przez zakład ubezpieczeń. Umowy ubezpieczenia były tak skonstruowane, aby starannie ukryć mechanizmy godzące w interesy ubezpieczonego i w podstępny sposób doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Środki powierzone zakładowi ubezpieczeń przez klienta trafiały do funduszy inwestycyjnych nienotowanych na rynku, a wartość jednostek uczestnictwa w tych funduszach była obliczana w sposób nieznany ani ubezpieczonemu, ani pośrednikowi sprzedającemu „polisę ubezpieczeniową". Mechanizm ustalania wartości

nie był też opisany w umowie ubezpieczeniowej.

O sposobie liczenia wartości jednostek uczestnictwa wiadomo tylko tyle, że w czasie, kiedy rosły notowania akcji na rynkach finansowych, a nawet indeks mający służyć do wyliczenia wartości jednostek, same jednostki w niewytłumaczalny sposób traciły na wartości. Produkt ubezpieczeniowy był tak skonstruowany, by oszukać klienta, by poprzez podstępne wprowadzenie go w błąd przejąć jego mienie pod pozorem zawarcia umowy ubezpieczeniowej.

Zastrzeżenia wobec takiej konstrukcji produktu ubezpieczenia na życie z UFK były znane organowi nadzoru, zgłaszane przez wiele podmiotów, w tym podmioty zbiorowe i organy powołane ustawowo do ochrony praw konsumentów, które na poparcie zarzutów stawianych ubezpieczeniom inwestycyjnym przedstawiały orzeczenia sądów powszechnych (w cytowanym tu orzeczeniu Sądu Okręgowego w Warszawie praktyki zakładu ubezpieczeń określono jako „w niewiarygodnym stopniu oszukańcze"). Nie ma tu mowy o działaniu przypadkowym i niezamierzonym – była to prowadzona przez wiele lat działalność zorganizowana w celu czerpania zysków z masowego oferowania klientom produktów zbudowanych na nieuczciwej konstrukcji. Warto też podkreślić, iż wiele spośród działań zakładów ubezpieczeń służących realizacji umów ubezpieczeń inwestycyjnych wymagało zgody KNF, a zakłady ubezpieczeń taką zgodę otrzymywały. Należy także podkreślić brak współpracy KNF z organami i stowarzyszeniami powołanymi do ochrony konsumentów oraz brak pomocy tym organom i organizacjom w skutecznym sprawowaniu takiej ochrony.

Okoliczności te zostały poddane szczegółowej analizie i opisane w raporcie Rzecznika Finansowego z marca 2016 r. „Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym" dostępnym na stronie internetowej www.rf.gov.pl, a także we wcześniejszym raporcie Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 7 grudnia 2012 r.

Jako okoliczność potwierdzającą negatywny charakter praktyk podejmowanych przez zakłady ubezpieczeń będące pod nadzorem KNF można wskazać wydane przez prezesa UOKiK w dniu 1 października 2014 r. cztery decyzje nakładające kary finansowe o łącznej wysokości 50.414.411 zł za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów w związku z dystrybucją ubezpieczeń na życie z UFK.

Pragniemy zwrócić się do Panów Ministrów o rozważenie podjęcia odpowiednich działań w przedstawionej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Bierecki
Arkadiusz Grabowski